

# JURA KRAKOWSKO - CZĘSTOCHOWSKA

W dniach 3-4.X.2007 roku młodzież z kl. II i III Gimnazjum w Stoczku Łukowskim pojechała na wycieczkę do Jury Krakowsko Częstochowskiej. Mimo iż wyruszyliśmy z małym opóźnieniem, bo dopiero po 9.00 to czuliśmy, że wycieczka będzie bardzo udana. Towarzyszył nam dobry humor i pozytywne nastawienie.

JURA KRAKOWSKO - CZĘSTOCHOWSKA jest to część Wyżyny Śląsko-Krakowskiej. Tworzy ona rozległą płytę górnajurajskich wapieni wznoszących się przeciętnie od 300 m n.p.m. w rejonie Częstochowy, do 400-500 m n.p.m. koło Krakowa.



Charakterystycznymi elementami rzeźby Wyżyny Częstochowskiej są kilkudziesięciometrowej wysokości ostańce górnajurajskich wapieni wznoszące się ponad stosunkowo płaskim poziomem. Tworzą one liczne grupy skalne, pagóry. Występuje tu zarówno przyroda ożywiona jak i nieożywiona. Niezaprzeczalnym walorem Wyżyny jest niepowtarzalność jej krajobrazu kulturowego – relikty dawnego osadnictwa, zabytki architektury i sztuki, zabytkowe zespoły zieleni, Na czoło wysuwają się tu dzieła sztuki obronnej, osadzone na skałkach zamki i strażnice, zwane obrazowo „orlimi gniazdami”. Jednak nie tylko architektura militarna stanowi o kulturowym dziedzictwie Wyżyny. To także ogromna liczba znaczących obiektów zabytkowych, reprezentujących wszystkie stylowe epoki.

Podczas tych dwóch dni odwiedziliśmy:

## **PIESKOWĄ SKAŁĘ**

Położony ponad dolina Prądnika zamek w Pieskowej Skale, pieczołowicie odrestaurowany, należy do najbardziej znanych obiektów w turystycznej mapie Polski. Wystawiony przez Kazimierza Wielkiego, został w 1377r. nadany przez Ludwika Węgierskiego Piotrowi Szafrąncowi z Łuczyc. W II połowie XVI wieku Szafrąncowie przekształcili gotycką budowlę w renesansową rezydencję. Od 1667 roku Pieskową Skałą władają Wielkopolscy. Przeprowadzają oni restaurację zamku po dwukrotnym zniszczeniu przez Szwedów (1655 i 1702) oraz pożarze w 1718r., a następnie go przebudowują i pozbawiają cech renesansowych. Następnie zamek trafia w ręce Mioszewszych, którzy odnawiają zamek po dwóch kolejnych pożarach 1 1850 i 1853r. oraz po zniszczeniach spowodowanych działaniami powstania styczniowego. Z końcem XIX wieku zamek zostaje sprzedany i wkrótce rozparcelowany. Jednak zostaje wykupiony przez spółkę zawiązaną z inicjatywy pisarza Adolfa Dygasińskiego w celu jego ratowania i zaadaptowany na ośrodek letniskowy, który funkcjonował aż do 1939r. Przeprowadzone po wojnie prace konserwatorskie przywróciły Pieskowej skale XVI-wieczną formę z zachowaniem późniejszych elementów. Obecnie w zamku mieści się muzeum, a przed zamkiem od wschodu park krajobrazowy.



**JEDYNA ZACHOWANA ŚREDNIOWIECZNA  
BASZTA I BUDYNEK OFICYNY**



**OGRODY WŁOSKIE NA ZAMKOWYM  
TARASIE**





Odwiedziliśmy też **RABSZTYN**. Przypuszcza się, że usytuowany tam na wyniosłym wzgórzu zamek powstał z inicjatywy wojewody krakowskiego. Powstał w 1441 roku i był pod zamieszkiwany przez Malsztyńskich. Następnie przeszedł w ręce Tęczyńskich, którzy przyjęli nazwisko Rabsztyńskich. W 1509r., kiedy wygasł ich ród zamek dosyć często zmieniał właścicieli. Podczas „potopu” w 1657r. całość założenia została spalona przez Szwedów. Od tego czasu Rabszтын począł popadać w ruinę. Obecnie zachowały się mury magistralne zamku dolnego oraz resztki murów zamku górnego, którego głównym elementem była wieża cylindryczna wysadzona przez poszukiwaczy skarbów w II poł. XIX wieku.

*zamkiem w Rabsztynie związane są 2 legendy. Pierwsza mówi o pięknej dziewczynie imieniem Sobótka, która mieszkała wśród okolicznych skał. Gdy pewnego dnia w lesie obchodziła weselne gody ze swym narzeczonym Sieciechem, napadła na nich dzika horda zbójów. Sobótka pierwsza dobyła miecza i uderzyła na wroga. Razem z Sieciechem i swoimi rycerzami odparła atak. Dla uczczenia bohaterstwa Sobótki miejscowa ludność co roku rozpala w dzień św. Jana ogniska zwane sobótkami.*

*Druga legenda mówi że z okolicznych wsi uciekł niegdyś rój pszczół. Mieszkańcy wsi ruszyli za nimi i dotarli do resztek rabsztyńskiego zamku. Pszczoły obsiadły wierzchołek wzgórza, jednak nikt nie mógł się tam dostać ponieważ dostęp bronił czarodziejski kozioł z wielką brodą.*





Byliśmy też w **Smoleniu**. Ruiny zamku zwanego w średniowieczu Pilicą, a od XVI w. Smoleniem położone są na izolowanym ostańczym, zalesionym wzniesieniu na południu od miasteczka Pilica. Zamek od początków stanowił rodzową siedzibę 2 linii Pileckich – Toporzaków i Leilwitów. Jego fundatorem mógł być Jan z Pilicy herbu Topór. W 1557r. zamek wraz z dobrami nabył biskup krakowski Filip Padniewski., kasztelan oświęcimski. Nowy dziedzic zamieszkiwał w folwarku pod zamkiem, wznosząc następnie pałac w Pilicy. Opuszczony zamek zaczął popadać w ruinę, do czego przyczynia się spalenie przez Szwedów w okresie „potopu”, następnie rozbiórka przez Austriaków. Charakterystycznym elementem ruin Smolenia pozostają cylindryczne wieże.









Kolejnym z miejsc jakie odwiedziliśmy podczas tej wycieczki był **Ojców**. Ojcowski Park Narodowy położony jest w Polsce południowej, kilkadziesiąt kilometrów od Krakowa. Jest to najmniejszy park narodowy w Polsce, choć ilością atrakcji nie ustępuje innym. Powstał w styczniu 1956 roku z inicjatywy profesora W. Szafera. Park obejmuje malowniczą, przepiękną Dolinę Prądnika, w której nagromadziły się majestatyczne ostańce skalne o charakterystycznych kształtach i nazwach. Także tutaj występuje największe na Jurze skupisko jaskiń, m.in. Grota Łokietka czy Jaskinia Ciemna. Ponadto park stanowi siedlisko bardzo ciekawych gatunków flory i fauny, jak chociażby brzozy ojcowskiej czy chrząszczy biegaczy.

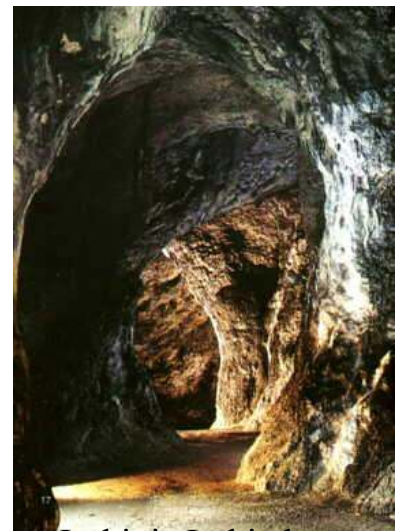
Bardzo nam się podobała znajdująca się na terenie Parku **Jaskinia Łokietka**, leżąca ok. 130 m. nad dnem Doliny Prądnika, na Chełmowej Górze. Jest ona największą i najpiękniejszą ze znanych jaskiń. Składa się z dwóch dużych komór oraz kilku korytarzy, ich łączna długość wynosi 320 m. Jaskinia jest oświetlona elektrycznie. Jednym z odcinków jaskini jest Korytarz Główny. W jego stropie widoczne są tzw. kotły wirowe, powstałe w czasie kiedy cały przekrój jaskini wypełniony był wodą. Dalej korytarz przechodzi w Salę Rycerską, skąd ciasnym przejściem wchodzi się do komory zwanej Kuchnią (lub Kuchnią Łokietka), która jest najstarszą częścią jaskini leżącą blisko powierzchni. Widać tutaj w kilku miejscach przedostające się do wnętrza korzenie drzew. Ostatnia, największa sala Jaskini Łokietka to Sypialnia, w niej na uwagę zasługuje olbrzymi słup naciekowy zwany "Orłem" oraz "Łoże Łokietka", na którym wg legendy spisał przyszły król Polski Władysław Łokietek ukrywający się tutaj ponoć przez 6 tygodni przed czeskim królem Wacławem II.



Jaskinia Łokietka



Jaskinia Łokietka



Jaskinia Łokietka



Jaskinia Łokietka



Odpoczynek i oczekiwanie na wejście do jaskini....



Ruiny zamku w Ojcowie na szczycie skały



Wejście do Ojcowskiego Parku Narodowego.



Maczuga Herkulesa którą niestety tylko widzieliśmy z daleka.



Przy Strumyku Miłości – każdy kto napił się wody tam płynącej miał gwarantowane szczęście w miłości.





Ta wycieczka to niezapomniana lekcja historii, geografii i kulturoznawstwa. Podobały nam się bardzo malownicze okolice z licznymi ostańcami, jaskiniami, schroniskami skalnymi i wąwozami. Do tego lasy i unikatowe zabytki architektoniczne. Jura stwarza wspaniałe warunki do uprawiania wszelkiego rodzaju turystyki. Niezapomniany klimat tego miejsca na długo pozostaje w pamięci – także w naszej. Mimo krótkiego terminu wycieczka bardzo nam się podobała.



## Wspaniałe widoki





